Cena pojedyńczego numeru 10 groszy

Dzisiejszy numer zawiera 4 strony

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10–12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 14 | **Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub,** czwartek dnia 31 stycznia 1935 r. | Rok XVI

P. PREZYDENTOWI RZPLITEJ W HOŁDZIE

Myślą i sercem zwraca się dziś Polska w stronę warszawskiego Zamku i śle pokłon imieninowy dostojnemu Solenizantowi. Bo w stosunku społeczeństwa do P. Prezydenta Prof. Ignacego Mościckiego jest nietylko naturalny szacunek dla Wybrańca Narodu, ale jest w nim również nuta serdecznego oddania dla męża realnych wobec Polski zasług, który i swój obecny wysoki posterunek sprawuje jako wierną służbę Ojczyźnie.

Nazwiska bezpośrednich przodków P. Prezydenta idą nieprzerwanym łańcuchem w walkach o niepodległość, w tych walkach, w których zdobywało się — bezimienną mogiłę lub celę więzienną lub kajdany na Sybirze,. Pradziad-legjonista w wojnach Napoleona; dziad — żołnierz wojny 1830/31 roku; ojciec i stryj — w powstaniu 1863. Stryj ginie od moskiewskiej kuli . .

Ani upadek powstania, ani tułacka emigracyjna, więzienie w Cytadeli nie łamią na duchu powstańca z r. 1863. Atmosfera rodzinna, w której wzrastał Ignacy Mościcki, nie była snać atmosferą przygnębienia moralnego i ugody z wrogiem, skoro młody student politechniki ryskiej bierze udział w wszelkich poczynaniach młodzieży niepodległościowej i przed prześladowaniami władz moskiewskich już jako 24-letni młodzieniec uchodzić musi zagranicę. —

W twardym trudzie robotnika zdobywa sobie w Londynie egzystencję, równocześnie z niezwykłą intensywnością pracując naukowo i działając wśród pierwszych pionierów przyszłych walk o niepodległość.

Ignacy Mościcki jest pierwszym z tych, którzy przypuszczają szturm do otaczającej nas atmosfery, by wydrzeć jej tajemnicę tworzenia związków chemicznych. Nietylko dla celów naukowych, ale również i praktycznych. Przed nauką staje zdanie konkretne: wiązanie azotu, zawartego w atmosferze, w związki chemiczne, któremi rolnik mógłby zasilać swe niwy.

Może wspomnienie ubogich w pierwiastki azotowe niw mazowieckich pchnęły młodego asystenta szwajcarskiego uniwersytetu, do pracy w tym kierunku . . Jego wynalazki i odkrycia w tej dziedzinie zapisują Go złotemi zgłoskami w dziejach nauki i postępu.

W pracy tej jest moment historyczny — moment po plebiscycie na Górnym Śląsku. Polska otrzymuje Chorzów. Była to największa, czasu wielkiej wojny zbudowana fabryka związków azotowych. Niemcy zabrali z Chorzowa wszystkie plany i księgi i wynieśli się wszyscy: dyrektorzy, inżynierowie, robotnicy... Polacy rozumowali — nie zdołają uruchomić Chorzowa.

Ale zapomnieli, że Polska ma Ignacego Mościckiego. Stanął na czele Chorzowa i uruchomił go w ciągu paru tygodni. Było to zwycięstwo, równające się wygranej wielkiej bitwie. Był to jeszcze jeden plebiscyt — plebiscyt polskiej wiedzy i polskiej sprawności. Wygraliśmy go dzięki Ignacemu Mościckiemu.

W roku ubiegłym obchodziliśmy 30-lecie pracy naukowej P. Prezydenta. Cała Polska oddała hołd niezmordowanemu pracownikowi na niwie naukowej, twórczemu umysłowi, wielkiemu wynalazcy — chlubie świata wiedzy.

Równocześnie Polska składa hołd wielkiemu patrjocie i wielkiemu mężowi stanu.

W mrocznych latach niewoli, gdy zwarła się garść ludzi wielkich charakterów, by mobilizować młodzież do nowej walki z przemocą — stanął przy Józefie Piłsudskim młody inżynier Ignacy Mościcki. Wierny towarzysz londyńskich prac do dziś pozostał wiernym. Pan Prezydent dziś, jak przed laty, ramię w ramię z Marszałkiem, buduje przyszłość Polski. I zawsze autorytet swej osoby i powagę swego wysokiego posterunku rzuca na szalę, gdy nadchodzi czas decyzji, gdy trzeba kres położyć panoszącemu się złu i pchnąć nawę Państwa na tory mocarstwowego rozwoju.

Właśnie w stadjum ostatecznej realizacji weszło wielkie zagadnienie przebudowy ustroju Państwa. Polska otrzyma nową Konstytucję. Również i w tem dziele P. Prezydent „magna pars fuit". Rozwiązując poprzedni Sejm wskazał na konieczność rewizji ustroju Państwa jako na jedno z naczelnych zadań.

Społeczeństwo więc całe z wdzięcznością i oddaniem kieruje dziś swoje myśli i serca w stronę warszawskiego Zamku, a uczci ten dzień najpiękniej, jeśli przypomni sobie, zapamięta i przyjmie jako drogowskaz przyszłego działania piękne słowa P. Prezydenta z jego pierwszego do narodu orędzia:

„Wzywam Was, obywatele Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i rozkazuję Wam mocą tej potęgi moralnej, jaka w Urzędzie obranego przez Wolny Naród Prezydenta jest zawarta, abyście czynami niezłomnie utwierdzili wielkość i prawość Ojczyzny. Nie może łamać mocy narodu prywata. Nie mogą kruszyć jedności Rzeczypospolitej różnice dzielnicowe, społeczne czy polityczne. Jak bowiem jeden jest Ojciec nasz w niebiosach, tak jedna jest matka: Rzeczpospolita Polska, jedną dla wszystkich żywiąca miłość, jednej od wszystkich miłości wymaga. . "

oOo

Awanse urzędników

Jak się dowiadujemy, lista awansów, która ogłoszona zostanie 1-szego lutego r. b,. obejmuje urzędników i niższych funkcjonarjuszów państwowych, sędziów ,i prokuratorów, oficerów i szeregowych policji państwowej, straży granicznej i straży więziennej oraz pracowników przedsiębiorstw państwowych: Polskie Koleje Państwowe; Polska Poczta, Telegraf i Telefon, oraz lasy państwowe. Lista zawiera ponad 11.000 awansów. Przy awansach, szczególnie do wyższych grup V i VI specjalnie brano pod uwagę ilość lat służby, oraz uwzględniani byli cy, którzy wskutek wstrzymania awansów przez kilka lat pobierali ostatnio uposażenie zbyt niskie w stosunku do rozmiarów i ważności swych funkcyj i obowiązków.

Zasadniczo główny kontyngent awansów odnosi się do niższych grup uposażenia, jedną bowiem z naczelnych zasad przy opracowywaniu listy było, by nie prowadziła ona do uprzywilejowania grup wyższych na niekorzyść niższych. Cyfrowo to wyraża się w ten sposób, że na 11.000 awansów jest tylko około 370 awansów do grup V-ej i VI-ej, reszta zaś przypada na grupy niższe.

—:oOo:—

Zasady nowego wymiaru podatkowego

Rok bieżący będzie pierwszym rokiem podatkowym, w którym wymiary podatkowe będą dokonane na podstawie nowych przepisów zawartych w ordynacji podatkowej, w rozporządzeniu wykonawczem i w instrukcji podatkowej.

Ponieważ przepisy te zmieniły w sposób dość radykalny dotychczasowy system wymiarowy, przeto p. minister skarbu, jak się dowiaduje Ajencja „ISKRA", zwrócił się do podległych władz ze specjalnem pismem okólnem.

W piśmie tem p. minister skarbu podnosi, że ordynacja podatkowa nie oznacza tylko formalnej kodyfikacji przepisów o postępowaniu wymiarowem, lecz wprowadza zasadę, że wszelkie wymiary podatkowe muszą być oparte na konkretnym materjale odtwarzającym prawdę materjalną, zebranym i opracowanym w toku postępowania wymiarowego.

„Obowiązek — głosi to pismo — oparcia wymiarów na materjale faktycznym należy rozumieć w ten sposób, że każdy wymiar podatkowy winien być zgodny z rzeczywistem obrotem lub dochodem płatnika i opierać się na takich danych informacyjnych, któreby istotnie uzasadniały uskutecznienie wymiaru w wysokości przez władze wymiarowe przyjętej. W celu zebrania tego materjału każdy urzędnik wymiarowy oraz współdziałający przy wymiarze winien starać się o osobiste zdobycie największej ilości danych, służących do wymiaru, w szczególności zaś poznawać stosunki majątkowe i czynności gospodarcze płatników, wnikać w te stosunki, umiejętnie i ostrożnie operować zebranym materjałem oraz dokładać wszelkich starań, aby najściślej odtwarzać prawdę materjalną, stanowiącą o wysokości podatku dla każdego płatnika".

Następnie władze otrzymują polecenie, aby polityka wykonawcza władz w stosunku do ksiąg szczególnie prowadzonych przez drobnych płatników, sprzyjała tendencji ich rozpowszechnienia. Nieprzyjmowanie ksiąg za podstawę wymiaru winno mieć uzasadnienie w ich wadliwości materjalnej, w nierzetelności ksiąg.

Jak wielką wagę przywiązuje się do realizacji nowych założeń polityki wymiarowej, wynikającej z ducha i przepisów ordynacji, świadczy ostrzeżenie p. ministra skarbu, zawarte w omawianym piśmie, że w stosunku do tych urzędników, którzy polityce tej się nie podporządkują, wyciągane będą konsekwencje dyscyplinarne aż do zwalniania ze służby włącznie.

Dyrektorzy izb skarbowych otrzymali w tem piśmie polecenie, aby izby skarbowe skierowały większą uwagę na prawidłowe ustalanie przez urzędy skarbowe wymiarów podatkowych i aby urzędnikom przed wymiarami dokonywanemi w r. 1935 udzielono na miejscu konkretnych wskazówek i pouczeń.

Przewodniczącym zaś komisyj odwoławczych wyjaśniono, że reprezentują ją niezależnie od skarbowych władz wymiarowych orzecznictwo w dziedzinie podatków bezpośrednich.

Pełny tekst pisma p. ministra skarbu ukaże się w jednym z najbliższych numerów Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu.

PORT HELSKI ZATARASOWANY KRĄ LODOWĄ

W e j h e r o w o Na skutek częściowego spłynięcia lodu zatoki Puckiej, olbrzymia kra zatarasowała port helski przyczem lód zerwał znajdujące się na uwięzi przed portem boje wjazdowe, które uniósł na morze. — Holowniki zdołały jednak dotrzeć do boi i przyholować je w bezpieczne miejsce. Boje umieszczone były przed portem helskim w odległości kilkuset metrów. Blokada portu helskiego, o czem donosiliśmy, przez lód trwa nadal, gdyż kierunek wiatru sprzyja utrzymaniu się kry lodowej i brzegów helskich.

KUTER — MIĘDZY KRĄ.

Wielka Wieś. Kuter rybacki „Jastarnia Nr. 3" w drodze do portu macierzystego w Jastarni na półwyspie helskim dostał się dziś między wielkie zwały kry lodowej, które go całkowicie zmiażdżyły. Na pomoc załodze kutra przybyły inne łodzie, które z trudem rybaków uratowały. Do katastrofy doszło u wejścia do portu w Jastarni. Morze jest bardzo wzburzone i płynie wielka kra.

SKUTKI NIEOSTROŻNEJ ZABAWY NA LODZIE

Chłopcy wpadli do przerębli.

P o z n a ń Dnia 27 bm. wydarzył się na jeziorze Kórnickiem wstrząsający wypadek. Podczas zabawy na zamarzniętem jeziorze dwaj młodzi chłopcy Kazimierz Grześkowiak i Antoni Szymanowski zbliżyli się niebacznie do przerębli, pokrytej cienkiem lodem. Chłopcy spostrzegli niebezpieczeństwo dopiero w ostatniej chwili. Szymanowski zdołał uchwycić się stojącego obok przerębli słupa i wyratował się, natomiast pod Grześkowiakiem lód załamał się i chłopiec wpadł do wody. Na rozpaczliwe wołanie o pomoc przystąpiono do ratowania, które jednak okazało się bezkuteczne. Wyłowiono tylko zwłoki.

Co słychać?

W KRAJU.

+ Polska Akademja Literatury przyznała nagrodę P. A. L. dla młodych Jalu Kurkowi. Nagroda wynosi 3 tys. złotych.

+ W Poznaniu, przy licznym udziale odbył się w niedzielę zjazd b. dowódców straży ludowych.

+ Plenarne posiedzenie Senatu odbędzie się w czwartek 31 bm. o godz. 11.

+ „Nazional Zeitung" zapowiada opublikowanie w ciągu b. r. 4 tomów pism Marszałka J. Piłsudskiego (mowy i rozkazy) w przekładzie niemieckim.

+ 4 miljony złotych przeznaczono na zasiłki dla bezrobotnych w lutym.

+ Koło kupców i przemysłowców samochodowych złożyło ministerstwu komunikacji memorjały w sprawie zrealizowania zamiarów rzdu w zakresie obniżenia cła na samochody.

+ Polskie Biuro Podróży „Orbis" przewiduje znaczne rozszerzenie działalności instytucji. „Orbis" ma się stać narodowem biurem podróży i organem wykonawczym czynników państwowych w zakresie turystyki.

+ W roku bieżącym „Święto Gór" zorganizowane będzie w czasie od 4—11 sierpnia w Zakopanem.

+ Ustalone zostało porozumienie turystyczne między Warszawą a Gdańskiem.

+ Na najbliższych Targach Poznańskich wystawiać będzie m. innemi Palestyna.

+ Praca wędzarń helskich jest obecnie bardzo intensywna. Masowo wędzi się szproty, mniejsze gatunki śledzi, dorszy i węgorzy. Niema dnia, by pociągi idące z Helu nie odwoziły po 10 i więcej wagonów przerobionych już ryb. Niektóre wędzarnie pracują na zmiany i w nocy.

+ W Warszawie zmarł śp. ks. kanonik Bojanek, em. kapelan Prezydenta R. P

+ Andrzej Bohomolec, który na jachcie „Dal" przepłynął Ocean Atlantycki — przybył do Kalifornji owacyjnie witany przez tamt. Polonję.

+ Powiaty olkuski i miechowski mają być jeszcze przed wyborami do Sejmu przyłączone do województwa krakowskiego.

+ Jan Kiepura przebywa na wywczasach zimowych w St. Moritz.

ZAGRANICĄ

+ Z dniem 1-go września rozpocznie się w Angiji nadawanie przez radjo kroniki obrazkowej.

+ Angielski okręt handlowy „Alhama" zderzył się z żaglowcem „Maria de Pompe" przy wejściu do portu w Neapolu. Żaglowiec zatonął.

+ W Stanach Zjednoczonych jest 9-10 miljonów bezrobotnych.

+ Siostra zmarłego króla Belgów Alberta I. Karola Marja Albertyna wstępuje do klasztoru w Szwajcarji.

+ W Niemczech rozpisano pożyczkę wewnętrzną w wysokości 500.000.000 marek.

+ W Rumunji szerzy się epidemja grypy. Wiele szkół zamknięto. 6 ministrów z premjerem na czele choruje na grypę.

+ Na skutek gwałtownej powodzi tory kolejowe w pobliżu Adrjanopola uległy zupełnemu zniszczeniu. Komunikacja kolejowa Turcji z zachodem jest przerwana.

+ Według doniesień kowieńskiego korespondenta „Rigische Rundschau", proces Niemców kłajpedzkich przeciągnąć się ma aż do kwietnia. Jak oblicza korespondent, badanie świadków, sprawozdanie rzeczoznawców i przemówienia stron zajmą jeszcze około 70 dni tak, że wyroku oczekiwać należy dopiero w końcu kwietnia.

+ W Brukseli spłonął doszczętnie teatr liryczny.

+ Liczba ofiar ostatnich mrozów, jakie nawiedziły Stany Zjednoczone wynosi 180 osób.

+ Louis Ferdynand, drugi syn Kronprinza został ujęty podczas obławy w lokalu homoseksualistów (zboczeńców płciowych) w Berlinie.

+ Adjutant Hitlera w okręgu Westfalji hrabia Zech sprzeniewierzył 40 tys. marek.

+ W całej prowincji Szlezwig—Holstein szerzy się grypa. Jest dużo śmiertelnych wypadków.

+ W kopalniach węgla w Fuschun wybuchł strajk robotników. Między strajkującymi a policją przyszło do gwałtownego starcia. Policjanci zabili 86 robotników a zranili 60. Aresztowano 300 górników.

+ Miejscowość Ibane w Marokku jest cała pokryta tak grubą warstwą śniegu, że komunikacja kołowa jest utrudniona.

Pod rozpiętemi żaglami
sunie „Dar Pomorza" do Jokohamy

Warszawa. Statek szkolny — „Dar Pomorza" po opuszczeniu wysp hawajskich przy dobrej pogodzie, korzystając z południowo — zachodnich wiatrów, skierował się na południe, by natrafić na dogodny passat dla wykorzystania go w dalszej podróży, której najbliższym celem jest Jokohama. Kapitan statku donosi, że na statku wszystko w porządku i że wszyscy są zdrowi. Na liczne listy młodzieży szkolnej, nadesłane do Honolulu na „Dar Pomorza" odpowiedzi będą wysłane z Japonji.

Głoszą pokój —
a w szybkim tempie przygotowują się do wojny

Paryż. Berliński korespodent „Le Journal" zwraca uwagę na organizację niemieckiego aparatu wojskowego, która dokonywana jest obecnie w przyspieszonem tempie. — Przyszła Reichswehra będzie się różniła od obecnej. Nowa armja podzielona będzie na 20 kurpusów. — Jej normalne efektywy wnosić będą — 300.000 żołnierzy, którzy będą przedtem szkoleni w formacjach narodowo socjalistycznych. Pogłoski o zniesieniu tych formacyj nie odpowiadają prawdzie. Nie tylko że będą utrzymane, ale nawet wzrosną liczebnie, zostaną jednak rozbrojone, to znaczy zwrócą armji regularnej karabiny maszynowe, auta pancerne i parki samochodowe. Jedynie 6.000 ludzi, zgrupowanych w doborowych jednostkach będzie posiadało broń. Ich zadaniem będzie utrzymanie ładu w łonie partji narodowo-socjalistycznej. Armja weźmie na siebie zadanie szkolenia wojskowych legjonistów narodowo-socjalistycznych. W tym celu oficerowie Reichswehry będą delegowani w charakterze instruktorów. W Niemczech kończy dziennik, istnieć będzie tylko jedna armja, ale kraj, pozostanie w całości militarystyczny.

PARYŻ. „L'Ouvre" donosi, że według informacyj, nadeszłych do Londynu, kanclerz Hitler odroczył posiedzenie Reichstagu z dnia 30 stycznia br., aby nie być zmuszonym do wpowiedzenia na niem przemówienia na temat polityki zagranicznej. Angielskie ministerstwo spraw zagranicznych obawia się, aby następstwem plebiscytu w zagiębia Saary nie było zapoczątkowanie akcji, zmierzającej do uwolnienia się od klauzul terytorjalnych traktatu wersalskiego. Akcja mogłaby zacząć się od Kłajpedy. Tej ewentualności można się spodziewać na skutek kampanji radjowej niemieckiej przeciwko rzekomemu terorowi litewskiemu oraz faktu, że w Prusach Wschodnich zmobilizowanych jest kilka dywizyj Reichswehry oraz oddziały SS. i SA. Zasługuje na uwagę również, że Niemcy podwoiły swoje zbrojenia we wszystkich częściach swojego terytorjum, natomiast w Prusach Wschodnich zbrojenia zostały potrojone. Nie brak tam również wielkiej nowoczesnej artylerji. Lord Eden poruszył podczas rozmów genwskich z przedstawicielami związku sowieckiego i innych państw t. zw. sprawę ogłoszena odpowiedniej deklaracji o suwerenności Litwy nad terytorjum kłajpedzkiem. Miałoby to na celu niedopuszczenie do tego, aby Hitler postawił państwa wobec faktu dokonanego. Francja dobrze zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji. Jest to prawdopodbne, że Francja będzie żądała od Anglji — zgody na zawarcie paktu wschodniego nawet bez udziału Niemiec i Polski.

Z polityki

Polityka Sowietów na Dalekim Wschodzie

Wczorajsza mowa prezesa Rady Komisarzy Ludowych Sowietów wygłoszona na siódmym kongresie związkowym, wywołała w prasie całego świata szerokie echo i interpretowana jest zależnie od ideowego nastawienia poszczególnych odłamów prasy z mniejszą lub większą przychylnością dla ZSSR. Większość dzienników podkreśla jednak z zadowoleniem zawarte w przemówieniu Mołotowa deklarację pokojową pod adresem Japonji i Chin. Mołotow miedzy innemi w odniesieniu do Chin oświadczył iż rząd sowiecki podjął z zadowoleniem inicjatywę wysuniętą przez rząd chiński w sprawie nawiązania normalnych stosunków pomiędzy Chinami i Sowietami. Pogłoski, jakie w ostatnim czasie pojawiały się w prasie zagranicznej według których Sowiety zmierzają do oderwania poszczególnych prowincyj chińskich położonych w pobliżu sowieckiego Turkiestanu nazwał Mołotow oszczerstwem. Sowiety — podkreślił mówca — potępiają wszelką politykę zaborczą, ako sprzeczną z ich zasadami. Chiny powinny zachować nietylko swą suwerenność, wolną od jakichkolwiek postronnych wpływów, ale co więcej całkowitą integralność swego terytorjum.

W odniesieniu do Japonji Sowiety poczyniły daleko idące ustępstwa, godząc się na warunki w sprawie sprzedaży kolei wschodnio — chińskiej. Warunki — oświadczył Mołotow — jakie zdołaliśmy uzyskać po długich i mozolnych rokowaniach, w niczem nie naruszają prestiżu Sowietów. Wszystkie zbyt daleko idące żądania wysuwane przez Japonję zostały w wzajemnych rokowaniach usunięte. Sowiety dażąc do ułożenia swych stosunków z Japonją na platformie pokojowej nie zapominają o tendencjach wojowniczych, jakie wobec ZSRR. żywią wpływowe koła wojskowe w Japonji i dlatego muszą przygotować się na Dalekim Wschodzie na wszelką ewentualność. W tym celu wzmocniono na obszarach Dalekiego Wschodu należących do ZSRR. siły armji czerwonej. Nagromadzono dostateczne zapasy broni, amunicji i żywności. Wszelki atak na nasze terytorja zakończył Mołotow swe oświadczenia — bez względu na to, z której strony i jakiemi siłami byłby przeprowadzony, spotka się z zdecydowanym odporem.

Orjentacyjne ceny pomarańcz w Polsce

Związek Izb Przemysłowo - Handlowych na życzenie ministerstwa przemysłu i handu opracował i podaje do wiadomości publicznej dokładną kalkulację ceny pomarańcz w Polsce.

Kalkulacja ta jest przykładowa i przewiduje trzy ceny typowe dla pomarańcz hiszpańskich: gat. I-szy — najgorszy, gat. II-gi — średni, gat. III-ci — najlepszy. Ceny skrzyni (43 klg netto) pomarańcz dla poszczególnych gatunków w Gdyni są następujące: 8,44 zł, 17,20 zł, 23,04 zł. Po dodaniu do tych cen: kosztów wyładunku, cła, przewozu z Gdyni do Warszawy, względnie do innej miejscowości, itp., jeżeli importer sprowadza pomarańcze bez pośrednictwa aukcyj, cena własna hurtownika loco skład w Warszawie wynosi za skrzynię: gat. I-szy 36,16 zł, gat. II-gi — 45,16 zł, gat. III-ci — 51,17 zł. Doliczając do tej ceny 10 proc. kosztów i zysk hurtownika otrzymujemy cenę sprzedażną w hurcie za 1 klg: gat. I-szy — 96 gr, gat. II-gi — 1,17 zł, gat. III-ci — 1,33 zł. Detalista do tych cen doliczać może: 6 proc. na manko i najwyżej 25 proc. na koszta własne i zysk. Cena sprzedażna w detalu za 1 klg wWarszawie oraz w woj. centralnych i krakowskiem wynosić powinna: gat. I-szy 1,27 zł, gat. II-gi 1,55 zł, gat. IIIci 1,76 zł Cena ta powinna być tańsza w Gdyni o 10 gr, w woj. pomorskiem i poznańskiem o 5 gr, na Śląsku o 2 gr, natomiast w woj. wschodnich i południowo-wschodnich może być wyższa o 5 gr — wobec różnic w kosztach przewozu.

Jeżeli pomarańcze nabywane są za pośrednictwem aukcyj, składniki kalkulacji nieco się zmieniają, gdyż dochodzi 3 proc. opłaty aukcyjnej, ale odpada zysk hurtownika, o ile na aukcji kupuje detalista. Cena wywoławcza na aukci za 1 klg pomarańcz wynosi: gat. I-szy 67 gr, gat. II-gi 90 gr, gat. III-ci 1,02 zł. Reszta składników kalkulacji, a więc kaszty transportu, podatków itp. pozostaje ta sama.

Cena pomarańcz włoskich po obliczeniu dokładnem kosztów przewozu drogą lądową do Kopenhagi, a następnie morzem do Gdyni wynosi w Gdyni około 88 gr za 1 kg. Cena sprzedażna w hurcie za 1 kg tych pomarańczy w Warszawie wynosi 1,73 zł, a w detalu 2,29 zł.

Analogicznie przeprowadzona kalkulalacja cen pomarańcz palestyńskich doprowadza do ceny w Gdyni za 1 kg — 37 gr. W Warszawie 1 kg pomarańcz palestyńskich kosztować powinien: w hurcie 1,34 zł, a w detalu 1,77 zł.

Ceny powyższe są orjentacyjne i mogą być traktowane jako ceny maksymalne dla poszczególnych gatunków pomarańcz. Wobec dużego przywozu pomarańcz do Polski należy oczekiwać, że ceny sprzedażne będą niższe od tych maksymalnych.

ZEBRANIE RADY POMORSKIEJ IZBY ROLNICZEJ

Toruń. W dniu 29 bm. w sali Rady Miejskiej odbyło się posiedzenie Rady Pomorskiej Izby Rolniczej. — Na posiedzenie przybyli delegaci Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych pp: nacz. Makulski i Szostak. Urząd Wojewódzki reprezentował p. naczelnik Ceceniowski. Posiedzenie zagaił prezes Izby Rolniczej p. Donimirski, omawiając położenie rolnictwa na Pomorzu w roku ubiegłym. Następnie członkowie Rady wysłuchali sprawozdań z działalności Izby i omówili plan pracy na rok przyszły Po dyskusji uchwalono budżet w sumie 1.263.413 zł. Na zakończenie posiedzenia zebrani uchwalili wysłać depeszę do p. Wojewody pomorskiego Kirtiklisa — do Poznania z życzeniami rychłego powrotu do zdrowia.

ROZWIĄZANIE STOWARZYSZENIA MŁODZIEŻY WSZECHPOLSKIEJ W POZNANIU

Dowiadujemy się, że w gmachu Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu zostało wywieszone zawiadomienie dyrektora Peretiatkowicza, rozwiązujące Stowarzyszenia Młodzieży Wszechpolskiej, treści następującej:

— Z powodu niezwykłych nieporządków organizacyjnych w Stowarzyszeniach Młodzieży Wszechpolskiej przy Wyższej Szkole Handlowej, stwierdzonych przez prof. dr. Schmidta, który zrezygnował ze swych funkcyj, nie mogąc w tych warunkach wykonywać swych obowiązków, komisja dla spraw młodzieży kuratorjum Wyższej Szkoły Handlowej uchwaliła jednomyślnie, Stowarzyszenie Młodzieży Wszechpolskiej rozwiązać. —

Powodem rozwiązania organizacji Młodzieży Wszechpolskiej było prowadzenie nielegalnej akcji kolportażowej, nieposłuszeństwo wobec zarządzeń rektora i nielojalność w stosunku do kuratora stowarzyszenia prof. Schmidta.

KIEPURA KRYTYKIEM ORZECZEŃ JURY.

Wiedeń. W St. Moritz na mistrzostwach łyżwiarskich Europy w jeździe figurowej pań, jak podają dzienniki wiedeńskie, wydarzył się incydent ze słynnym śpiewakiem polskim Janem Kiepurą. Mianowicie po rozdaniu nagród Jan Kiepura, który obecny był na zawodach ku ogólnemu zdziwieniu zabrał głos i dał wyraz swojemu przekonaniu, że zwyciężczyni turnieju Sonja Henie nie zasłużyła na pierwsze miejsce. Kiepura zaznaczył, że jemu najbardziej podobały się ewolucje 12-letniej wiedenki Stenuf i dlatego ofiarował jej złoty zegarek z bransoletką, by pocieszyć ją po nieprzychylnym dla niej wyroku sędziów. Incydent ten wywołał dość duży rozgłos. Po uroczystości rozdania nagród Kiepura wręczył ostentacyjnie pannie Stenuf bukiet kwiatów.

Wąbrzeźno w dniu Imienin

Pana Prezydenta R. P. prof. Dr. Ignacego Mościckiego

Uprasza P. T. Obywatelstwo miasta o uczczenie Dnia Imienia P. Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Dr. Ignacego Mościckiego przez wywieszenie chorągwi, oraz o wzięcie udziału w nabożeństwie i akademji.

(—) B. Szczuka, wiceburmistrz

W dniu 1 lutego obchodzi Pan Prezydent Rzeczypospolitej Prof. Ignacy Mościcki dzień Swego Patrona.

Z okazji tej odbędzie się w piątek 1 lutego o godzinie 8,30 nabożeństwo w kościele parafjalnym na intencję Solenizanta — a o godz. 19,30 (7,30 wieczór) uroczysta akademja, z następującym programem:

1) Orkiestra strzelecka „Marsz Generalski“
2) Chór Lutnia
3) Przemówienie pana dyr. Bulandy
4) Orkiestra gimnazjalna „Uwertura „Chłop i Poeta“
5) Wiersz. gimnazjum „Pieśń o Ojczyźnie“
6) Chór gimnazjalny „Polonez“
7) Wiersz. szkoła pow. żeńska „Fanfary na cześć Pana Prezydenta“. —
8) Orkiestra strzelecka „Owertura“
9) Wiersz. Szkoła pow. męska „Na dzień 1-go lutego“
10) Zakończenie. Orkiestra strzelecka Hymn Narodowy.

Wstęp dobrowolne datki.

Uprasza się o wzięcie licznego udziału tak w nabożeństwie jak i w akademji.

KOMITET

Boże! chroń nas od takich lokatorów

UCIĄŻ. Bieda doskwiera w czasach dzisiejszego kryzysu najbardziej drobnemu rolnikowi. Chwyta więc on każdą nadarzającą się okazję — by zdobyć grosz na utrzymanie dosyć licznej nieraz rodziny.

Żyje sobie wśród nas posiedziciel ośmiomorgowego gospodarstwa. Żyje i pracuje — ale ciężko z tych 8 mórg używić siebie, żonę i 6 drobnych dzieci. Klepał swoją biedę, aż pewnego razu spostrzegł, że jest jeszcze jedne niewyzyskane przez niego źródło dochodu. — Przyjął więc 2 lokatorów, Wincentego Pańczyka i Piotra Wołowicza którzy obiecali że regularnie płacić będą. Ucieszyło się chłopisko, że mieć będzie nikły ale zato stały dopływ gotówki do jego „suchotniczej“ kieszeni.

Ale otrzymał od swoich lokatorów zapłatę nie w gotówce lecz lecz w... „naturaljach“.

W dniu 23. 8. ubr. Pańczyk o godzinie 5-tej rano napadł żonę p. Kućmy na podwórzu i pobił ją tak dotkliwie, że zmuszona była udać się do lekarza. — 30. 10. ub. r. Pańczyk pobił p. Kućmę, jego żonę i córkę. Wołowiczowi podobał się płot okalający zagrody, więc zaczął go rozbierać.

Ale tego wszystkiego było za mało lokatorom. Przecież lokator płaci tenutę dzierżawną co miesiąc. Postanowili i Wołowicz i Pańczyk porachować się z gospodarzem. Postanowili wyjść Kućmie na spotkanie w pole, gdyż tamtędy miał przechodzić. Uprzedzono już wprzódy o zamiarze Kućmę, który domu nie opuszczał. Nie mogąc doczekać się Kućmy udali się na jego podwórze. Około godziny 17,30 napadli znienacka na Kućmów. Wołowicz, uzbrojony w grabowy kij, uderzył nim Kućmę w lewą skroń, tak że Kućma nieprzytomny upadł na ziemię. Ten stan Kućmy nie przeszkadzał jednakże Wołowiczowi w dalszym znęcaniu się nad Kućmą. Drugą ofiarą Wołowicza była żona Kućmy. Pomocnym Wołowiczowi był tu Henryk Wilde. Pańczyk natomiast znęcał się nad córką Kućmy. Dopiero gdy na krzyki napadniętych zaczęli zlatywać się sąsiedzi — napastnicy porzucili kije i uciekli. — Sprawą zajęła się Policja, która skierowała sprawę do Sądu.

Niedługo więc sprawcy napadów, „spokojni lokatorzy“ zasiądą za kratkami by wysłuchać wyroku Wysokiego Sądu. Najprawdopodobniej otrzymają bezpłatny przytułek w pałacu przy ul. Wolności.

SPIESZMY Z DATKIEM NA FUNDUSZ SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ.

BANDYTYZM W DOMU AKADEMICKIM WE LWOWIE.

W sobotę, dnia 26-go b. m. w domu akademickim we Lwowie miało miejsce niesłychane zajście, które charakteryzuje dosadnie metody postępowania młodzieży endeckiej. — Student prawa Franciszek Pajorski, który otrzymał zaświadczenie na ulgowe obiady w domu akademickim, został przy wyjściu z jadalni napadnięty i pobity żelaznym łomem tak ciężko, że ma uszkodzoną czaszkę i uszkodzoną kość nosową. —

Przebieg zajścia pozwala przypuszczać, że na terenie domu akademickiego we Lwowie znajduje schronienie bandycka grupa, która przez starannie przygotowaną akcję zamierza odstraszyć młodzież nieendecką od korzystania ze świadczeń „Bratniej Pomocy“. — Sprawą bestjalskiego napadu zajął się prokurator.

KUCHARZ CESARZA WILHELMA.

Korespodent „Daily Mail“ donosi z Doorn o sensacyjnych pogłoskach, dotyczących b. cesarza Wilhelma. — Według tych pogłosek obchód 76-ej rocznicy urodzin ex-Kaisera przeszedł zupełnie niepostrzeżenie ponieważ musiano zwolnić głównego kucharza, który od 15 lat pozostawał na służbie u Wilhelma. Zwolnienie nastąpiło nagle przed 10-ciu dniami. Wkrótce potem rozeszły się pogłoski, iż zwolniony kucharz, którego odesłano do Niemiec, usiłował zgładzić Wilhelma. Prawdą jest podobno, iż kucharza rzeczywiście zwolniono, jest on obecnie internowany w Niemczech w domu obłąkanych. Pogłoski krążące w Doorn powstały głównie z powodu oświadczenia księżnej Herminy, iż zwolniony kucharz powinien właściwie ponieść karę śmierci. Pogłoski dotyczące tego oświadczenia nie spotkały się ani z potwierdzeniem, ani z zaprzeczeniem.

KOMUNIKAT SEKRETARJATU B. B. W. R.

Członkom Kół BBWR. w powiecie podaje się do wiadomości że biuro sekretarjatu czynne jest regularnie codziennie od godziny 10 — 15-tej.

KRONIKA

Kalendarzyk

Data	Miesiąc	Dzień	Św. katolic.	Słońce wschód	Słońce zachód
30	styczeń	Ś.	Martyny	7,21	4,18
31	"	C.	Piotra	7,20	4,20
1	Luty	P.	Ignacego	7,08	4,22

KU CZCI P. PREZYDENTA

Z okazji Imienin P. Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego dnia 1 lutego o godzinie 8.30 odbędzie się nabożeństwo w kościele parafjalnym, a po nabożeństwie uroczysta akademja w auli gimnazjum na które zaprasza się rodziców i sympatyków.

Zarząd Związku Naukowych Filomatów

„KUPIEC WĄBRZESKI ZA KRATAMI“

6 mies. więzienia za paserstwo

Głośna była w lutym ub. roku sprawa napadu w biały dzień w lesie wałyckim na karczmarza W. Karskiego z Kurkocina.

Wówczas zabrano temuż worek, w którym znajdowały się papierosy i inne rzeczy wartości przeszło 100 zł.

Mimo usilnych starań ze strony policji nie natrafiono na sprawców napadu — i sprawa została już prawie odłożona ad akta. Jednak drogą wywiadu jeden z posterunkowych natrafił na ślad przestępców w osobach **Michaelisa Bronisława i Konrada Cyrkłafa z Wąbrzeźna.**

Przyciśnięci do muru młodzi złodzieje przyznali się do napadu oraz zdradzili, że zabrany łup w postaci papierosów i machorki wartości 91 złotych sprzedali kupcowi-paserowi **Fr. Głaczyńskiemu z Wąbrzeźna,** Kościuszki — za cenę 25 zł.

Za czyn ten stanęli wszyscy w dniu 29 bm. przed Sądem Grodzkim i zostali ukarani **Michaelis i Cyrkłaf 6 miesięcznym więzieniem,** a paser **Głaczyński 6 miesięcznym więzieniem i 100 zł grzywny** — w razie nieściągalności z zamianą na 10 dni aresztu.

Warto nadmienić, że Głaczyński niedługo znów stanie przed Sądem za paserstwo po raz drugi — za kupno 3000 sztuk „Płaskich“ — skradzionych z samochodu ciężarowego pod Nielubiem — o czem swego czasu dosyć szeroko pisał „Głos“.

KRADZIEŻ

W u. b. tygodniu zakradli się złodzieje do chlewa p. Mikulskiego ul. Matejki, skąd zabrali różne rzeczy wartościowe m in. i rower wartości około 60 złotych. Dochodzenie prowadzi policja P. P.

POWSTANIE KOŁA LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ WŚRÓD PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH STACJI WĄBRZEŹNO

W dniu 25. I. 1935 r. o godzinie 16-tej z inicjatywy inż. p. Miżutowicza kontrolera drogowego i prezesa II Oddziału LMK. w Toruniu, odbyło się na stacji Wąbrzeźno organizacyjne zebranie w celu założenia Kolejowego Koła Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Zebranie zagaił p. inż. Miżutowicz proponując na przewodniczącego zebrania organizacyjnego p. Tuscha, zawiadowcę stacji, na co zebrani w ilości 70 osób jednogłośnie się zgodzili. Na wniosek przewodniczącego p. Tuscha, zebrani jednogłośnie wybrali pp: Góreckiego, zawiadowcę Odcinka Drogowego i Wasielewskiego, drożnika kolej, na ławników zaś p. Pelikana Józefa na sekretarza zebrania. Następnie p. inż. Miżutowicz wygłosił treściwy referat o znaczeniu morza dla Polski, o wysiłkach Rządu nad umocnieniem naszej pozycji morskiej i o konieczności pomocy społeczeństwa w zamierzeniach Rządu, oraz w zadaniach i organizacji LMK. Po podziękowaniu przez przewodniczącego zebrania p. Tuscha, p. inż. Miżutowiczowi za tak głęboko i pięknie ujęty referat i wyrażeniu przez zebranych zgody na założenie Kolej Koła LMK. na stacji Wąbrzeźno, przystąpiono do wyboru zarządu Koła. Na wniosek przewodniczącego zebrania, wybrano jednogłośnie przez aklamację zarząd w następującym składzie:

Prezes: p. Górecki Henryk zawiadowca Odcinka Drogowego; sekretarz: p. Pelikan Józef kancelista; mąż zaufania na st. Wąbrzeźno: p. Hapka Władysław, asyst.; na st. Zieleń: p. Dembek Br. zaw. stacji Zieleń; na stacji Książki p. Myk Ant. zawiadowca stacji Książki.

Zebranie zamknięto okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Prezydenta i p. Marszałka J. Piłsudskiego.

Nadmienić należy, że do Koła Kolej. LMK. w Wąbrzeźnie przystąpili bez wyjątku wszyscy pracownicy kolejowi stacji i Odc. Drog. Wąbrzeźno, stacji Zieleń i Książki. Ilość członków Kolej. Koła LMK. wynosi 81.

Z ŻYCIA TOWARZYSTWA BARTNICZEGO NA WĄBRZEŹNO I OKOLICĘ.

W niedzielę, dnia 27. 1. 35 r. odbyło się o godz. 14.30 w lokalu p. Markuszewskiego w Wąbrzeźnie Walne Roczne Zebranie Tow. Bartniczego.

Punktualnie o godz. 14.30 zagaił prezes p. Dębski zebranie hasłem „Cześć Pszczelnictwu“ witając przybyłych gości i członków w liczbie 38.

Na wniosek p. Prezesa uczczono pamięć śp. Wolińskiego, długoletniego członka Tow. — przez powstanie.

Po odczytaniu porządku dziennego odczytał sekretarz p. Kallas protokół z ostatniego zebrania, który jednogłośnie został przyjęty.

Następnie przystąpiono do wyboru Prezydjum walnego zebrania, do którego jednogłośnie zostali wybrani: jako przewodniczący p. Łuczkowski — Nielub, sekretarz p. Kallas — Wąbrzeźno, ławn.: pp. Schuke — kierownik szkoły — Łabędź, Kotlewski, Olszewski — Wąbrzeźno.

W dalszym ciągu przystąpiono do sprawozdania zarządu: jako pierwszemu udzielono głosu prezesowi p. Dębskiemu, który w krótkich zarysach przedstawił prace zarządu w ostatniej kadencji.

Jako drugi zabrał głos sekretarz p. Kallas, z którego przemówienia wynika, iż praca w Tow. Bartniczem postępuje stale naprzód, czego najlepszem dowodem ogromna frekwencja w przybyciu członków na zebranie oraz przyjęcie 11 nowych członków do Towarzystwa.

Skarbnik p. Sass odczytał bilans kasowy z którego wynika, iż przychód wynosi: 99,04 zł, zaś rozchód 50,25 zł — pozostaje saldo na rok 1935 — 48,79 zł. Zgodność kasy i książek potwierdziła komisja rewizyjna, poczem nastąpiła krótka przerwa, po której na wniosek p. Schukego zebrani uchwalili ustępującemu Zarządowi jednogłośnie absolutorjum.

W myśl punktu 6 przystąpiono do wyboru nowego Zarządu. Na wniosek p. Schukiego wybrano nowy Zarząd w następującym składzie: prezes — p. Dębski, sekretarz — p. Kallas, skarbnik — p. Sass, wiceprezes Leja Józef — Jarantowice, jako ławnicy pp.: Schuke — Łabędź, Kuźmiński — Wronie. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Grudziński Józef, Wels Jan, Kotlewski Bronisław.

Po sporządzeniu spisu reflektantów na cukier ulgowy do wiosennego podkarmiania pszczół, wygłosił p. Dębski obszerny referat na temat: „Pielęgnowanie pszczół wiosną“. Na tem materjał zebraniowy wyczerpano i prezes zamknął zebranie o godz. 18,30 hasłem „Cześć Pszczelnictwu“.

Krateczki

W dniu 24. bm. Sąd Grodzki w Wąbrzeźnie pod przewodnictwem naczelnika Sądu p. Cieszyńskiego rozpatrywał znów 10 spraw karnych.

Kilku oskarżonych miało szczęście i unikło przymusowego odpoczynku, — reszta będzie pokutować.

Oskarżał oskarżyciel publiczny przodownik PP. p. Mąka, protokółował sekretarz p. Ambrożkiewicz.

Pamiętam, że gdy chodziłem do szkoły, uczono mnie zawsze być usłużnym i pomagać starszym. Niektórzy ludzie natomiast usłużność i okazaną pomoc innym — obracają na swoją korzyść.

Również **Jan Jankowski** i **Feliks Rodziński** obaj z Wąbrzeźna, byli bardzo usłużni i chętnie pomagali przy rozbiórce garbarni — zabierając na szkodę Marty Eitner drzewo, jak kantówkę i deski. Za czyn ten oskarżeni zostali skazani każdy na **1 miesiąc aresztu bez zawieszenia.**

Będąc jeszcze małym brzdącem, lubiałem w domu, gdy było świniobicie — a następnie wędzenie szynek i kiełbas. Dodać muszę, że byłem i jestem wielkim amatorem wędzonki. Tego samego zdania był również **Marjan Chiczewski z Myśliwca** i zaofiarował swe usługi p. Piotrowi Zającowi z Myśliwca przy wędzeniu szynek. Nie mógł się Chiczewski oprzeć zapachowi wędzonki i zwędził szynkę wartości 10 zł. Sąd wymierzył Chiczewskiemu **14 dni aresztu** z zawieszeniem na 2 lata, o ile zwróci poszkodowanemu szynkę względnie równowartość 10 zł.

Franciszek Sęk z Wąbrzeźna ciężko płacił swe długi wobec tego wierzyciel uzyskał wyrok i poprosił komornika o zajęcie ruchomości — to też uczynił. **Sęk** usunął zajęte rzeczy i za ten czyn odpowiadał przed Sądem a rezultatem tego to **14 dni aresztu** z zawieszeniem.

Za podobną sprawę stanął za kratkami mistrz rzeźnicki **Wiktor Siwecki z Wąbrzeźna** i został ukarany **6-tygodniowym aresztem** z zawieszeniem na 3 lata.

Tadeusz Muszyński i **Jan Olszewski z Wąbrzeźna** mimo swego młodego wieku, bo oboje liczą po 15 lat, zapoznali się z kratkami. Byli oni wielkimi szkodnikami, gdyż niszczyli na górze zamkowej i promenadach sadzone drzewka. Sąd biorąc pod uwagę młody ich wiek, udzielił im **jedynie nagany.**

WIECZÓR KAPOWY

W miłym gronie będą mogli znów spędzić kilka chwil ci wszyscy — którzy w dniu 1 lutego udadzą się do znanej „Grand Café“. Znany w szerokich kołach „Bronek“ urządza w tym bowiem dniu Wieczór kapowy połączony z świniobiciem. Specjalnością Grandki: flaczki, noga wieprzowa, grochówka z wkładką, (ryjki, kopytka), serdelki z sałatką i kiszki własnego wyrobu. Wieczór urozmaici koncert zespołu Kamińskiego. (35)

CHARLES BAND

Z dniem 1 lutego koncertować będzie w lokalu „HOTEL POD ORŁEM“ nowy zespół Charles Band ze znaną skzypaczką p. Beliną Jaworską.

W KINIE „SŁOŃCE“

dziś w środę poraz ostatni „PIEŚŃ KOZAKA“. Od czwartku „FANTOMAS“. W piątek o godz. 5-tej dla dzieci „PAT I PATACHON JAKO KOMPOZYTORZY“.

Z POWIATU

ZGON NAJSTARSZEJ OBYWATELKI

PIWNICE. W poniedziałek zmarła najstarsza obywatelka naszej wioski śp. Joanna Gołębiewska, przeżywszy lat 91. Zmarła była matką 7 dzieci (żyje 6), babką 23 wnuczek (żyje tylko 13), oraz prabaką 2 prawnucząt, z których żyje tylko jeden. Niech spoczywa w spokoju. —

BEZCZELNI WŁAMYWACZE

UCIĄŻ. Pewnego razu wybrali się na robotę Wilde Edward i Zacharek Władysław. Polem popisu miał być dla nich skład kolonjalny p. Wilka Jana z Uciąża. Wyłamali okno i chcieli dostać się do wnętrza. Czujne jednakże ucho właściciela posłyszało podejrzane szmery, który zdołał włamywaczy spłoszyć. Normalni włamywacze po nieudałej robocie siedzieliby cicho. Taka metoda działania nie odpowiadała ni Waldemu ni Zacharkowi. Postanowili zemścić się na Wilku. Uzbrojeni w noże i sprężyny udali się do składu Wilka. Ten jednakże wyciągnął szybko browning i zagroził napastnikom, którzy nie spodziewając się takiego obrotu sprawy — zwiali. Powiadomiona policja dokonała u obu napastników rewizji i znalazła u Wildego 3 sprężyny z gałką ołowianą i długi nóż. Wilde jest typem, który stał się niebezpieczny dla obcych. Nawet ojciec jego zwrócił się do policji o pomoc, gdyż „piękny“ synalek pobił go dotkliwie.

Golub

ESPERANTO

Z powodzeniem prowadzi się w naszem miasteczku kurs języka „Esperanto“, który zbliża się ku swemu końcowi. Niebawem rozpocznie się drugi zimowy kurs. Ponieważ będzie to ostatni w obecnym zimowym okresie przeto niechaj każdy korzysta z nadarzającej się sposobności nauczenia się w tak dogodnych warunkach tego pożytecznego języka. Kurs obliczony jest na ca 15 lekcyj i kosztuje tylko 12 zł. za całość, włączając wpisowe i podręcznik. Kursa prowadzi delegat Wszechświatowego Związku Esperantystów, p. Hieronim Strzelecki — Rynek 29, który przyjmuje jeszcze zgłoszenia.

Ucz się Esperanta!/ — Lerna Esperantom!

Kowalewo

OSTRZEŻENIE DLA ROLNIKÓW PRZED ZŁODZIEJAMI

W nocy z dnia 23 na 24 bm. skradziono gospodarzowi p. Schulcowi Ludwikowi z Lipienicy kilka sztuk gęsi. W nocy, dnia 24 na 25 skradziono gospodarzowi p. Tuszyńskiemu z Bielska dwie świnie wagi przeszło 250 kg razem, jak wynika ze śledztwa świnie te ubito w chlewie, a następnie jelita wyjęto pod stogiem słomy, stojącym w odległości 50—1000 mtr. od zagrody poszkodowanego.

W nocy z dnia 23 na 24 bm. skradziono na szkodę ks. senatora Bolta w Srebrnikach kilka sztuk drobiu.

W nocy z dnia 26 na 27 bm. skradziono na szkodę p. Trejderowskiej z Płuskowęs 2 warchlaki. Policja jest na tropie złodzieji.

W nocy z dnia 27 na 28 grudnia ub. r. skradziono rolnikowi p. Chodzińskiemu z Zielenia kuchenny piec żelazny. Sprawcy uszli bez śladu. Chociaż po upływie sporo czasu, — Policja kowalewska sprawców kradzieży wyśledziła w osobach: Tomczyka Jana z Kiełpin i Siudowskiego Bronisława z Zielenia oraz pasera Wadycha Jakóba — rolnika z Kiełpin, któremu skradziono piec (nawet jeszcze ciepły) zabrała z jego mieszkania i oddała poszkodowanemu.

Sprawcy nagotowali sobie w tym piecu tyle, że strawę będą jedli, lecz nie w domu ale w Sądzie Grodzkim w Kowalewie.

WALNE ZEBRANIE KÓŁKA ROLNICZEGO.

KOWALEWO. W niedzielę dnia 3 lutego odbędzie się Walne zebranie Kółka Rolniczego w szkole Rolniczej o godzinie 12-tej, na którem nastąpi wybór nowego Zarządu. Zebranie i wybór zarządu odbędzie się bezwzględnie na ilość obecnych członków, przybycie wszystkich członków, jest konieczne. ZARZĄD

— **Kowalewo. Walne doroczne zebranie Miejscowego Koła Zw. Inwalidów Woj. R. P.** odbędzie się w niedzielę, dnia 10 lutego br. w lokalu p. Juśkowiaka o godz. 12-tej. Program zebrania: 1) Zagajenie i przywitanie. 2) Wybór prezydjum zebrania walnego. 3) Sprawozdanie zarządu ikomisji rewizyjnej. 4) Dyskusja. 5) Udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi. 6) Wybór zarządu i ciał tegoż zarządu. 7) Referat delegata Zarządu Wojewódzkiego Związku Inwalidów Wojennych RP. 8) Dyskusja nad referatem. 9) Kasa pogrzebowa. 10) Wolne głosy i wnioski. 11) Zakończenie.

Zaznacza się, że o ile nie przybędzie statutem przewidziana ilość członków co uzależnia ważność zebrania — to za 15 minut odbędzie się ponowne zebranie, którego ważność będzie bez względu na ilość przybyłych członków.

Ze względu naważne sprawy przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Kącik radjowy

WARSZAWA

CZWARTEK, dnia 31 stycznia.

6,45 Audycja poranna. 12,10 Audycja dla młodszych dzieci: „Mówią i śpiewają dzieci“ 12,30 13-ty koncert szkolny z Filharmonji Warszawskiej. 13,00 Dziennik południowy. 13,05 Z rynku pracy. 13,10 Poranek Szkolny z Filharmonji Warszawskiej. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 Marsze wojska polskiego. 16,45 Lekcja języka francuskiego. 17,00 Rozstrzygnięcie konkursu dramatycznego na scenarjusz słuchowiskowy dla radjowego „Teatru Wyobraźni“, oraz słuchowisko „Most Kłamstwa“. 17,50 Skrzynka pocztowa. 18,00 „O nawożenie łąk i pastwisk“. 18,15 Wiedeńskie melodje. 18,45 Co czytać. 19,00 Koncert chóru Harfa. 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 Mendelsohn-Bartholdy: Pieśni bez słów. 19,50 Wiadomości sportowe. 20,00 Jak spędzić święto. 20,05 Muzyka lekka. 20,45 Dzienik wieczorny. 20,55 Jak pracujemy w Polsce. 21,00 Koncert popularny. **21,45 Separatyzm dzielnicowy Wielkopolski** — wygł red. Józef Winiewicz — odczyt. (Transmisja z Poznania). 22,00 Koncert reklamowy. 22,15 Skrzynka pocztowa techniczna. 22,30 Muzyka taneczna. 22,45 Górny Śląsk — kraj czarnych djamentów. 23,00 Odczyt w języku esperanckim. 23,05 Muzyka taneczna.

PIĄTEK, dnia 1 lutego.

6,45 Audycja poranna. 12,10 Koncert. 12,45 Aprowizacja miast. 13,00 Dziennik południowy. 13,05 Koncert. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 Polskie pieśni myśliwskie. 16,45 Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa. 17,15 Fr. Schubert kwartet smyczkowy d-moll Śmierć i dziewczyna. 17,50 Przegląd wydawnictw. 18,00 Wiadomości rolnicze. 18,15 Potpouri operetkowe. 18,45 O istotnych i urojonych błędach językowych. 19,00 Duety. 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 Muzyka. 19,50 Wiadomości sportowe. 20,00 Pogadanka muzyczna. 20,15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 22,30 Recytacje poezyj. 22,40 Koncert

Życie towarzystw

BACZNOŚĆ KURKOWE BRACTWO STRZELECKIE WĄBRZEŹNO

W czwartek dnia 31 stycznia br. o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się w hotelu brata Stefana Klimka Roczne Walne Zebranie z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie; 2) Odczytanie protokółu z ostniego waln. zebrania; 3) Sprawozdanie Zarządu; 4) Wybór nowego Zarządu; 5) Urządzenie Balu Królewskiego; 6) Wolne wnioski; 7) Zamknięcie. — W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków odbędzie się po półgodzinnej przerwie drugie zebranie, bez względu na ilość obecnych członków, którego uchwały staną się prawomocne. O gremjalny udział wszystkich szan. braci prosi Zarząd.

UWAGA BYLI POWSTAŃCY POMORSCY!

Celem zorganizowania Związku Weteranów Powstań Narodowych R. P. z roku 1914 — 19 — zwołuje się zebranie informacyjne wszystkich ochotników którzy przeszli linję demarkacyjną oraz osób które przyczyniły się do przyłączenia Pomorza do Macierzy.

Zebranie odbędzie się w czwartek 31 stycznia br. o godzinie 19,30 w salce Hotelu pod Białym Orłem.

Szczegółowych informacyj udziela p. Rozwadowski Jan, Poniatowskiego Nr. 5.

Komitet organizacyjny

— BACZNOŚĆ SOKOLI! Miesięczne zebranie Sokoła odbędzie się dnia 7 lutego br. na sali drh. St. Klimka o godz. 20-tej.

Ponieważ jest to ostatnie zebranie przed WALNEM ZEBRANIEM należy uregulować zaległe składki by móc uczestniczyć w niem z prawem głosu. CZOŁEM! ZARZĄD

Wydawca: Bolesław Szczuka. Redaktor odpowiedzialny: Adam Szczuka, Wąbrzeźno, Mickiewicza 1. — Drukiem: Zakłady Graficzne Bol Szczuki — Wąbrzeźno Pomorze.

Km. 2276/34

WEZWANIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie Jan Główczewski mający kancelarję w Wąbrzeźnie ul. Żwirki i Wigury Nr. 12 podaje do publicznej wiadomości, *że dnia 21 lutego 1935 r. o godz. 10,30* przystąpi do opisu nieruchomości Łobdowo karta 32 i 80 położonej w Łobdowie pow. Wąbrzeźno do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 1000,— zł. wraz z kosztami przypadającej wierzycielce Teofili Kiedewiczowej wdowie w Łobdowie od dłużnika Wincentego i Dominiki Kiedewiczów zam. w Górznie *i wzywa* wszystkie osoby, nie uczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji.

Dnia 25 stycznia 1935 r.

KOMORNIK: (—) JAN GŁÓWCZEWSKI.

Publiczne doręczenie

W sprawie żony rolnika Stefanji z Wawrzykowskich Holowatowej z Niedźwiedzia pow. Wąbrzeźno powódki zast. przez adwokata Albina Chwiećkę w Wąbrzeźnie *przeciw*

1) właścicielowi realności Ewaldowi Gerke'mu,

2) tegoż żonie Emilji z domu Giese oboje z Wymyślanki powiat Wąbrzeźno, obecnie nieznanego miejsca pobytu o powzdanie, powódka twierdząc, że miejsce pobytu pozwanych jest nieznane, wniosła skargę, z wnioskiem:

I. pozwanych zasądza się jako łącznych dłużników na udzielenie powódce powzdania nieruchomości Wymyślanka karta 12.

II. pozwanego ad 1) zasądza się na ścierpienie egzekucji w majątek wniesiony swej żony a pozwanej ad 2).

III. koszty sporu ponoszą pozwani jako łączni dłużnicy.

IV. wyrok uznaje się za tymczasowo wykonalny ew. za złożeniem zabezpieczenia.

Powódka pozywa pozwanych do ustnej rozprawy spornej przed Sądem Grodzkim w Wąbrzeźnie pokój 1. 12. na termin w dniu

21 maja 1935 r. o godz. 12 przed południ.

W celu publicznego doręczenia, ogłasza się niniejszy wyciąg skargi.

Wąbrzeźno, dnia 25 stycznia 1935 r.

(—) Jaroszewski, sekretarz sądowy

Sąd Grodzki w Wąbrzeźnie
3. C. 482/29

Uchwała

W sprawie żony rolnika Stefanji z Wawrzykowskich Holowatowej z Niedźwiedzia pow. Wąbrzeźno, zastąpionej przez adwokata Chwiećkę w Wąbrzeźnie *przeciwko*

1) właścicielowi realności Ewaldowi Gerke'mu,

2) tegoż żonie Emilji z domu Giese oboje z Wymyślanki powiat Wąbrzeźno — obecnie nieznanego miejsca pobytu o powzdanie

I. Uchyla się uchwałę z dnia 8 stycznia 1930 r.

II. Zezwala się na publiczne doręczenie skargi z dnia 25. 4. 1929 r. pozwanym.

Wąbrzeźno, dnia 12 grudnia 1934 r.

SĄD GRODZKI (—) CIESZYŃSKI

Wypis sporządzono:

Wąbrzeźno, dnia 25 stycznia 1935 r.

(—) Jaroszewski, sekretarz sądowy